

1 lutego 2018



200 lat dla Leona Kalety!

106. urodziny świętował Leon Kaleta, mieszkaniec Sobowic w gminie Imielno w powiecie

jędrzejowskim. Serdeczne życzenia urodzinowe dla najstarszego mężczyzny - mieszkańca województwa świętokrzyskiego przekazali radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Leszek Wawrzyła, Beata Oczkowicz, dyrektor Biura Spraw Obronnych, Bezpieczeństwa i Ochrony Informacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego oraz Karol Fijałkowski pełnomocnik marszałka ds. kombatanów i osób represjonowanych. Jubilat został mianowany na stopień kapitana Wojska Polskiego. Uroczystość odbyła się w Szkole Podstawowej w Imielnie.

Leon Kaleta urodził się i mieszka w Sobowicach. W czasie II wojny światowej służył w 4. Pułku Legionów w Kielcach, brał udział m.in. w walkach kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli rosyjskiej, później niemieckiej, a po ucieczce i powrocie w rodzinne strony wstąpił do Batalionów Chłopskich, a później do Armii Krajowej.

- Może to nie nasze ostatnie spotkanie - witał gości jubilat. - To dla mnie duży zaszczyt i wyróżnienie, bo właśnie awansowałem i jestem kapitanem, w wyjątkowym stroju, mogę wszystkich przywitać w mundurze, znowu w mundurze... - wzruszył się Leon Kaleta. - Chcę wam powiedzieć, co robić, by dożyć ponad 100 lat. Trzeba się ruszać, chodzić, co dzień spaceruję, pojechać trzeba na rowerku albo przejść piechotą, a nie jak teraz wszyscy samochodem. Nigdy poważnie nie chorowałem, zawsze w ruchu, na wsi, na świeżym powietrzu, przy pracy w gospodarstwie, a gdy przyszła wojna - nocą, w lesie, z Batalionami Chłopskimi. Tak było! - wspominał jubilat.

Życzenia kapitanowi Leonowi Kalecie złożyła **Beata Oczkowicz** dyrektor Biura Spraw Obronnych, Bezpieczeństwa i Ochrony Informacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. - To dla mnie niezwykle przeżycie móc uczestniczyć w tej uroczystości. W imieniu marszałka Adama Jarubasa i swoim własnym dziękuję za wszystkie te chwile, które poświęciłeś, walcząc za wolność Polski, a później wychowując swe dzieci, wnuki i prawnuki. Przekazuję słowa wdzięczności za poświęcenie i odwagę. Życzymy wielu lat w zdrowiu z cudowną rodziną - dodała była wiceminister obrony narodowej.

O jubilate serdecznie wypowiadają się członkowie rodziny. - Dziadzius jest niezwykłą, ciekawą osobą, bardzo inteligentną, ma wciąż świetną pamięć. Wciąż wszystkim powtarza, jak mamy żyć, żeby być w takiej kondycji jak on - ruszać się, zdrowo odżywiać i uśmiechać. Lubi wracać myślami do czasów wojennych. Od dłuższego czasu mieszka sam i radzi sobie sam bardzo dobrze, a obok mieszka ciocia, która pomaga. Wciąż jest osobą bardzo samodzielną - zaznaczyła wnuczka jubilata.

Podczas uroczystości, które odbyły się w Szkole Podstawowej w Imielnie, jubilat otrzymał

mianowanie na stopień kapitana z rąk płk Damiana Matysiaka z Departamentu Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej. – Od dziś pan Leon Kaleta to najstarszy kapitan w województwie świętokrzyskim, jeśli nie w Polsce, oczywiście nie podlegający obowiązkowi służby wojskowej. Niezwykłą jest nie tylko jego historia życia i pracy, ale też obecna niesamowita pogoda ducha i kondycja – podkreślił pułkownik Matysiak.

źródło: www.wrota-swietokrzyskie.pl









